

Głos

WIELKOPOLSKI

CZY
TEL
NIEPoznań
11 sierpień
wtorek
1959

Rok XV Wydanie AB

Cena 50 gr

Nr 189 (4827)

Uznanie i podziw dla polskiej kinematografii

MOSKWA (PAP)

Specjalny wysłannik PAP, red. Roszkowski, donosi: Film polski nadal jest obiektem żywego zainteresowania na Międzynarodowym Festiwalu Filmowym w Moskwie. W dniu 8 bm. odbyła się konferencja prasowa naszej delegacji z dziennikarzami akredytowanymi na festiwalu, podczas której dziennikarze wykazywali nie tylko duże zainteresowanie dla naszych filmów, ale poważną znajomość polskiej kinematografii.

Z uznaniem dla polskich filmów spotykamy się na festiwalu na każdym niemal kroku, w każdej rozmowie Polaka z cudzoziemcami. Oto uroczą aktorka japońska Kijoko Aojama na wiadomość, że rozmawia z Polakiem — z entuzjazmem wyrażała się o znanych w Tokio „Popiele i Diamencie” i „Kanale”.

Jeśli na około 20 filmów wyprodukowanych co roku w Polsce przypada tak wiele dzieł wybitnych, to — zdaniem dziennikarki angielskiej — polska kinematografia po-

siada najwyższy na świecie stosunek filmów dobrych do przeciętnych.

Wybitny radziecki krytyk filmowy, pracownik Instytutu Historii Sztuki Akademii Nauk ZSRR — Nikołaj Abramow w rozmowie z przedstawicielem PAP stwierdził, że jego zdaniem najciekawszymi i najwybitniejszymi zjawiskami w świecie filmowym są: neorealizm włoski i polska szkoła filmowa.

Zainteresowanie dla polskiego filmu znajduje swój wyraz również i w rozmowach handlowych. Obecny tu dyrektor Henryk Gordon z naszej Centrali Wynajmu Filmów przeprowadził już konkretne rozmowy z dystrybutorami Iraku, Izraela, Japonii, Anglii, USA, NRF na temat zakupu dla tych krajów polskich filmów, a zwłaszcza „Zamachu”, „Dezertera” i „Zmiany warty”. Przy okazji warto dodać, że wiele filmów wyświetlonych w ramach konkursu i poza konkursem na festiwalu moskiewskim jest już zakupionych przez Polskę, jak „Los człowieka” i „My cu downe dzieci”, a szereg innych już zostało zakwalifikowanych do zakupu, jak np. „Pamiętnik Anny Frank” i „Pokój na Górze”. (w)

Pokój przez zrozumienie

NOWY JORK (PAP).

Burmistrz Nowego Jorku, Robert Wagner podał w niedzielę, że władze nowojorskie zastanawiają się nad możliwością zorganizowania w swoim mieście wystawy światowej w roku 1964 dla uczczenia 300-letnicy założenia miasta.

Wystawie tej poświęciłoby hasło „Pokój przez wzajemne zrozumienie”.

Władze miejskie Nowego Jorku poinformowały o swoich zamiarach paryskie Biuro Wystaw Międzynarodowych.

Mając na uwadze plan zorganizowania wystawy światowej magistrat Nowego Jorku powołał już specjalną komisję złożoną z 25 osób, która zajmie się przygotowaniem ekspozycji.

Pozdrowienia z nad morza



Fot. — „Głos”

Więści od strony morza

Nowy polski transatlantyk?

W maju br. minister Stanisław Darski powołał specjalną Komisję do Spraw Żeglugi Pasażerskiej, która po dokładnej analizie ma postawić wnioski co do dalszych losów polskiej floty pasażerskiej.

O działalność Komisji pytamy dyr. Markiewicza.
— Komisja ma swoją siedzibę w Gdyni w gmachu PLO.

Mamy też już budżet, załatwioną większość spraw organizacyjnych. Odbyło się też pierwsze posiedzenie.

— Jakże wnioski?
— Na wnioski jeszcze za wcześnie. Na razie można tylko mówić o sugestjach. Przepuszczamy jednak, że jeszcze w bieżącym roku ustalone zostaną wstępne założenia dotyczące budowy nowego statku pasażerskiego.

— To znaczy, że zarzuciliśmy już dawną koncepcję likwidacji floty pasażerskiej, a wręcz przystępujemy do jej rozbudowy?

— Na wiele nas w tej chwili nie stać, ale jedną dużą jednostkę pasażerską kategorii „Batorego” wybudujemy na pewno.

— A była kiedyś koncepcja zakupu używanego statku pasażerskiego...?

Dokończenie na str. 2

Walki w Laosie

Prasa donosi o toczących się w Laosie walkach między wojskami rządu królewskiego a partyzantami ludowymi oraz o rozszerzaniu się terytorium kontrolowanego przez partyzantów. W dotychczasowych walkach wojska rządowe straciły około 300 żołnierzy. (PAP)

FESTIWAL FILMOWY W MOSKWIE



Na zdjęciu: Wystawa plakatów filmowych.

Fot. — CAF

Kraj przygotowuje się do obchodów 20 rocznicy napaści na Polskę

WARSZAWA (PAP)

Przygotowania do rozpoczynającego się 1 września II Ogólnokrajowego Kongresu Związku Bojowników o Wolność i Demokrację są w pełnym toku.

W kongresie weźmie udział ponad 1200 delegatów i zaproszonych gości. W dniu rozpoczęcia kongresu, w Klubie Międzynarodowej Prasy i Książki w Warszawie otwarta zostanie wystawa pn. „Warszawa 1939—1945” a przed Pałacem Kultury i Nauki — wystawa — „Pod okupacją hitlerowską”. Specjalne ekspozycje o kampanii wrześniowej 1939 r. oraz o Ludowym Wojsku Polskim zorganizuje też Muzeum WP.

W 20 rocznicę napaści hitlerowskiej na Polskę 1 września po południu na rynku Starego Miasta ludność stolicy, wraz z uczestnikami kongresu weźmie udział w wielkiej manifestacji antywojennej. O godzinie 19.30 na Placu Zwycięstwa odbędzie się uroczysty apel poległych i złożone zosta-

na wieńce na Grobie Nieznanego Żołnierza.

Manifestacje antywojenne odbędą się 1 września br. we wszystkich miastach wojewódzkich oraz w Gliwicach, Kutnie, na Westerplatte, Majdanku, w Radogoszczu, Oświęcimiu, Doblegniewie i Gross-Rosen. Na granicy pokoju — Odrze i Nysie — w województwach wrocławskim i zielonogórskim odbędą się wspólne manifestacje ludności polskiej i niemieckiej.

Nagrody pieniężne dla kierowników instytucji kulturalnych Poznania

(Inf. wł.)

W dniu 8 bm. kierownik Wydziału Kultury Prez. MRN mgr Ada Sitkowska wręczyła szereg nagród pieniężnych kierownikom instytucji kulturalnych naszego miasta. Na liście nagrodzonych znajdują się: Zdzisław Górzynski — dyrektor Państwowej Opery im. St. Moniuszki, Czesław Rowiński — zast. dyrektora Opery, dr Bogdan Kostrzewski — dyrektor Muzeum Archeologicznego, Jerzy Katlewicz — dyrektor Filharmonii Państwowej, Henryk Duczmal — dyrektor Operetki Państwowej, Stanisław Renz — kierownik artystyczny Operetki, Władysław Hubicki — dyrektor Państw Teatru Aktora i Lalki oraz Helena Seidel — zast. dyrektora Biblioteki Miejskiej.

Skrupna uroczystość stała się pretekstem do ożywionej dyskusji na temat życia kulturalnego naszego miasta. (az)

List Chruszczowa do Nixona

Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR, Nikita Chruszczow wystosował do wiceprezydenta USA Richarda Nixona list, w którym podkreśla, że naród radziecki i jego rząd są jednomyślni w swym szczerym dążeniu do nawiązania przyjaznych stosunków ze Stanami Zjednoczonymi, podobnie jak i z innymi krajami. List Chruszczowa jest odpowiedzią na pismo Nixona, w którym wiceprezydent USA wyraża zadowolenie ze swej wizyty w Związku Radzieckim. (PAP)

Wielka susza w Chinach

Jak podaje Agencja Nowych Chin, w północnej i środkowej części kraju 44 miliony członków komun wiejskich oraz studenci, żołnierze, funkcjonariusze partii i władz państwowych walczą dzień i noc z suszą, największą jaką nawiedziła obszary od wielu lat.

„Explorer-6” obiega Ziemię

Amerykański „Explorer-6”, najmłodszy sztuczny satelita Ziemi, od piątku wieczór przekazuje drogą radiową cenne informacje o radiacji w przestrzeni międzyplanetarnej i o innych zjawiskach w kosmosie.

W piątek przed północą dokonując pierwszego obiegu nowy mikroświat osiągnął apogeum (najbardziej od Ziemi oddalony punkt swej orbity). Znajdował się wtedy nad Afryką Południową, w odległości zaledwie 41.520 km od naszego globu. W sobotę nad ranem na wysokości Singapuru „Explorer-6” zbliżył się do Ziemi na odległość zaledwie 243 km. Po tak wydłużonej orbicie krążyć ma nowy satelita przeszło rok. (PAP)

„Dni Lotnictwa” odbędą się w Poznaniu

Inf. wł.

W Poznaniu powstał 8 bm. komitet obchodu „Dni Lotnictwa”. W skład komitetu, którego pracami kieruje przewodniczący Prez. WRN Franciszek Szczerbal, weszli przedstawiciele partii, władz państwowych, wojsk lotniczych, organizacji społecznych, przedsiębiorstw przemysłu i transportu lotniczego, prasy i radia.

„Dni Lotnictwa” będą w tym roku szczególnie uroczyste obchodzone w Poznaniu i w Wielkopolsce. W stolicy województwa odbędzie się bowiem 5 września centralna krajowa akademicka, inaugurująca Tydzień Lotnictwa. 6 września poznaniacy będą mieli okazję oglądać wielkie pokazy lotnicze na Ławicy. Ponadto odbędzie się również u nas radiowa „zgaduj-zgadula” na tematy lotnicze.

Na sobotnim zebraniu w czasie wstępnej dyskusji

Nowa komisja ekspertów w kwestii rozbrojenia

NOWY JORK (PAP)

Sekretarz generalny ONZ Dag Hammarskjöld został w tych dniach poinformowany przez przedstawicieli czterech wielkich mocarstw o zawarciu między ministrami spraw zagranicznych w Genewie porozumienia na temat wznowienia badań problemu rozbrojenia przez komisję skupiającą przedstawicieli dziesięciu państw — pięciu z Zachodu i pięciu ze Wschodu. Komisja działałaby niezależnie od Komisji Rozbrojenia ONZ.

Redaktor naczelny — Leonard Wachalski, zastępca red. naczelnego i kier. działu publicystyki — Eugeniusz Kitzmann, sekretarz redakcji — Wiesław Porzycki i Marian Flejsierowicz, kier. działu łączności z czytelnikami — Zbigniew Mika, kier. działu sportowego — Tadeusz Kaczmarek, kier. działu literackiego — Józef Pieprzyk.

OPINIE I MYŚLI

WATYKAN i HUGO

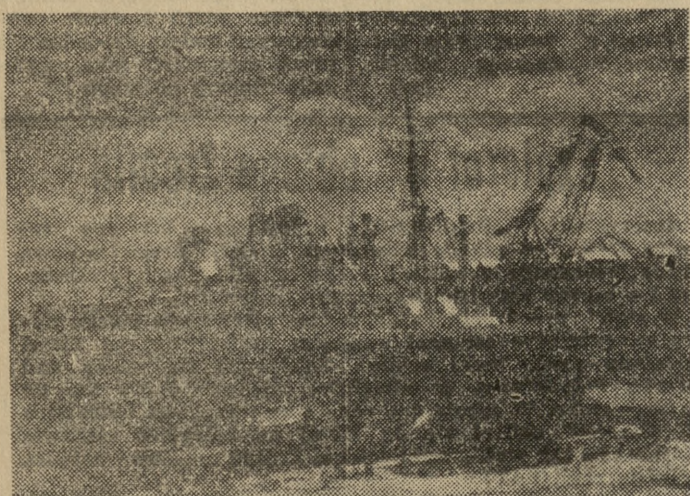
Słynna powieść Viktora Hugo „Nędznicy”, która od 1864 roku znajdowała się na indeksie książek zakazanych przez Watykan doczekała się rehabilitacji. Nie zdjęto jej jeszcze wprawdzie oficjalnie z indeksu, ale tzw. Święte Oficjum dla zagadnień wiary, kierowane przez papieża Jana XXIII zezwoliło w tych dniach rzymskiemu wydawnictwu Świętego Pawła na jej drukowanie. Nowe wydanie „Nędzników” zaopatrzone jest w komentarze, krytykujące z punktu widzenia moralności katolickiej zawarte w książce myśli i postawie niektórych bohaterów. Szczególnie ostro krytykowane jest postępowanie biskupa Myriel, który zdaniem komentatorów stał się współwinny kradzieży, darując Janowi Valjean ukradzione przez niego srebrne nakrycie stołowe.

Rehabilitacja popularnej powieści Viktora Hugo jest pierwszym wyłomem w surowej cenzurze watykańskiej, na której indeksie figuruje wiele dzieł światowej sławy. Znajdują się na nim m. in. dzieła filozofów oświeceniowych: Spinozy, Kartezjusza, Pascala, Montesquieu i Voltaire, encyklopedie Diderota i d'Alemberta, powieści Balzaka, Zola, Flauberta, Dumasa (ojca i syna), Stendhala, Lamartine'a i George Sand. Poprzedni Papież Pius XII umieścił dodatkowo na indeksie dzieła francuskich autorów, André Gide'a i Jean Paul Sartre'a oraz powieściopisarzy włoskich Curzio Malaparte i Alberto Moravia.

Lieźba książek umieszczonych na indeksie — według tygodnika „Der Spiegel” — stale się jednak zmniejsza. W XVII i XVIII wieku umieszczono ich na indeksie przeszło 2.500, w XIX stuleciu — 1.300 a w naszym XX wieku już tylko 120. Włoski dziennik „Il Giorno” wysuwa nawet hipotezę, że wkrótce nastąpi „gruntowna rewizja” indeksu watykańskiego. „Przed wszystkim — pisze dziennik — będą z niego zdjęte te dzieła, które dostały się na „czarną listę” z konkretnych przyczyn politycznych. Nie byłoby to nic dziwnego, Przemiany społeczne na świecie następują w tak szybkim tempie, że watykański indeks nie przynosiła bynajmniej chwały klerikalnym cenzorom.

M. J.

„Batory”



Przed spotkaniem Chruszczow - Eisenhower

Z forum międzynarodowego znikła atmosfera kryzysu

WASZYNGTON (PAP)

Telewizja amerykańska przeprowadziła w niedzielę wywiad z kilkoma wybitnymi politykami USA na temat zapowiadanej wymiany wizyt między prezydentem Eisenhowerem a premierem Nikitą Chruszczowem.

Podsekretarz stanu Douglas Dillon oświadczył w toku tego wywiadu, że „od chwili opublikowania wiadomości o wymianie wizyt znikła z forum międzynarodowego atmosfera kryzysu”. Dillon wyraził wprawdzie pogląd, że „szanse porozumienia w kwestii Berlina nie są zbyt wielkie”, podkreślił niemniej, iż „sprawa ta może zostać podjęta w nowej dyskusji ministrów spraw zagranicznych, którzy przygotowaliby zwołanie konferencji na najwyższym szczeblu”.

„Koziołki”

Na 117 Poznańską Grę Liczbowa „Koziołki” do 9 bm. wpłynęło 254.114 zakładów o łącznej wartości 762.342 zł. Fundusz nagród wynosi 419.288.10 zł.

W publicznym głównym losowaniu w Pile padły następujące numery wygrywające: 5, 9, 13, 18, 22, 33.

Dodatkowo losowano końcówkę 683. (na)

Byli prezydent Stanów Zjednoczonych Herbert Hoover stwierdził, że podróż pre-

Nixon o swej podróży do Polski i ZSRR

Waszyngton (PAP)

Amerykański ośrodek telewizyjny nadał w niedzielę 20 minutowy film z podróży wiceprezydenta USA do Związku Radzieckiego i Polski. Film ten opatrzone był komentarzem Nixona, który podzielił się wrażeniami z pobytu w Moskwie, z rozmów z premierem Chruszczowem oraz z wizyty w Warszawie.

Nixon oświadczył m. in. iż z rozmowy z Chruszczowem wyniósł wrażenie, że potrafi on mocno i wymownie bronić swego punktu widzenia i nie lubi się wycofywać z raz zajętego stanowiska.

Mówiąc o swych wrażeniach z Warszawy Nixon oświadczył, iż odniósł wrażenie iż naród polski jest przyjaźnie ustosunkowany do narodu amerykańskiego.

ra Chruszczowa do USA „przyczyni się do odprężenia w stosunkach międzynarodowych”. Byli prezydent wezwał swych współrodaków do serdecznego przyjęcia premiera Związku Radzieckiego.

Zabierali poza tym głos senatorzy John McCormack, Allen Ellender, Estes Kefauver, Charles Halleck, Karl Mundt i inni. Wszyscy oni uznali za miłą wizytę między przywódcami obu mocarstw za wydarzenie nader pozytywne w polityce międzynarodowej.

Dlaczego do Bonn?

Cała prasa Zachodu komentuje zapowiedzianą podróż prezydenta Eisenhowera do Europy, poprzedzającą jego spotkanie z premierem Chruszczowem.

„New York Herald Tribune” uważa, że „zasadniczym zadaniem Eisenhowera jest rozproszenie obaw europejskich partnerów USA, o baw wywołanych ewentualnością porozumienia z ZSRR bez ich udziału”. Zdaniem dziennika prezydent Stanów Zjednoczonych będzie dążył do wykazania swym sojusznikom, że rozmowy z Nikitą Chruszczowem nie zastępują konferencji na najwyższym szczeblu. „New York Times” stwierdza, że wymiana wizyt między obu przywódcami „leży w interesie pokoju” i podkreśla, iż „prezydent Eisenhower będzie lojalny wobec swych partnerów”.

Zapowiedź wizyty Eisenhowera w Bonn przyjęta została w Londynie nader powściągliwie. Prasa zwraca uwagę, iż zapowiedź ta łączy się z odłożeniem na dalszy, nieokreślony termin przybycia kanclerza Adenauera do brytyjskiej stolicy. (jak wiadomo miał się spotkać równocześnie z Macmillanem i Adenauerem w Londynie).

Dziennik „Daily Mail” dowiaduje się, że Adenauer miał wysłać do Eisenhowera pismo, w którym „natychmiast domagał się zmodyfikowania programu rozmów i przybycia prezydenta USA w pierwszym rzędzie do Bonn”. Żądanie Adenauera — wyjaśnia dziennik — miało na celu podkreślenie „równorzędności” znaczenia Republiki Bońskiej wśród partnerów zachodnich.

Tragiczna eksplozja w Stambule

Jak podają ze Stambułu (Turcja), w porcie tego miasta w pobliżu przedmieścia Złoty Róg miała miejsce w niedzielę potężna eksplozja, w wyniku której zginęły cztery osoby a ponad 70 odniosło rany.

Przyczyny eksplozji, która nastąpiła na jednym z zakotwiczonych tam statków nie są dotychczas jasne. Przypuszcza się, że eksplodował pocisk. Pożar zniszczył w większym lub mniejszym stopniu około 40 statków znajdujących się w porcie.

(PAP)

ANTON MARCZYŃSKI



— Nic z tego! Jutro ja przeszukam te moczary ściśle policyjnymi motorówkami i ślizgaczem, który może przebywać nawet wynurzone mielizny i mokre łąki — rzekł W. C. Reece, mając zapewne na myśli szeroką płaskodenną łódź motorową, którą popycha umieszczona na jej rufie śmigło samolotowe, siatką odgródzone od pasażerów. — I ręce państwa, że w ciągu jednego dnia poszukiwań moją metodą odnajdę młodą bandytkę z jej bogatym łupem, choćby schowała się do nory bobra! O, przede mną nie się nie ukryje!

— To zauważyła już wczoraj ciotunia senory Verdugo — bąknął Rafał.

Korciło go zobaczyć tę policyjną obławę, której skuteczność wydawała się niewątpliwą, pomimo kiego dowództwa, a kiedy wspomnieli o tym w Cypress Mansion wieczorem, otrzymał ofertę na oko sadząc bardzo romantyczną.

— Czy zabierze mnie pan z sobą? — spytała piękna Rosita Verdugo ze spojrzeniem tak powłóczystym, że włożenie się z nią po moczarach obiecywało kochanemu Rafałowi raj na ziemi, względnie na wodzie. — Pojutrze odbędzie się pogrzeb Jakuba, zaraz potem wyjeżdżam stąd już chyba na zawsze, więc chciałyby z waszą pomocą sentymentalnych pożegnać wroko-wo tutejsze dzikie pustkowia, które zwiedzałam w przyjemnych okolicznościach z... Arleną.

Rafał pomyślał sobie, że skoro w przyjemnych okolicznościach, to raczej z Jakubem, z którym flirto-

Ze świata wielkiej polityki

Klimat dyskusji

Po prawie trzech miesiącach ministrowie spraw zagranicznych czterech mocarstw opuścili Genewę, nie osiągnąwszy porozumienia w sprawie rozwiązania problemu niemieckiego oraz w kwestii berlińskiej. Nie znaczy to jednak, by obrady ministrów spraw zagranicznych były bezowocne.

Po pierwsze — przełamanie zostało wieloletni impas w kwestii niemieckiej. Od szeregu lat Zachód odmawiał wszelkiej dyskusji ze Związkiem Radzieckim na temat uregulowania problemu niemieckiego, przy czym politycy zachodni uparcie wysuwali jako warunek, ewentualnego podjęcia rozmów — wyrażenie z góry przez ZSRR zgody na „wolne wybory” w Niemczech, co w interpretacji zachodniej oznaczało — przede wszystkim — przyłączenie wschodnich Niemiec do zachodnich. Oczywiście tego rodzaju „warunek”, jako całkowicie nie realny, stanowił po prostu pretekst do uchylania się z chodu od dyskusji. Konferencja Genewska położyła kres tej taktyce. Mocarstwa zachodnie uznały, że istnieją inne drogi zjednoczenia Niemiec i dyskutowały nad nimi. Wyraziły one np. w zasadzie zgodę na utworzenie mieszanej komisji niemieckiej i chociaż w kwestii parytetu przedstawicieli obu państw niemieckich w tej komisji nie osiągnięto porozumienia — to jednak sama za sada została przez Zachód uznana.

PRZYJEMNA NIESPODZIANKA

Bardzo poważnym osiągnięciem Konferencji Genewskiej był udział w niej delegacji Niemieckiej Republiki Demokratycznej na zasadach równości. Niedorzeczna teza Zachodu, iż NRD „nie istnieje”, ponieważ Zachód nie uznał Niemieckiej Republiki Demokratycznej — upadła z kretesem. Mimo bowiem różnych kazuistycznych „zastrzeżeń”, iż udział NRD w Konferencji Genewskiej nie oznacza „uznania” — uznanie takie nastąpiło de facto.

Właściwie uzgodniono również zasadę, iż w Berlinie zachodnim nie ma miejsca na rozmieszczanie pocisków rakietowych i broni jądrowej. Ten punkt kryje w sobie logiczne możliwości dyskusji nad rozszerzeniem takiej za-

sady na terytorium całego Niemiec.

Wreszcie — konferencja ministrów spraw zagranicznych nie została zakończona, czy też — jak przepowiadali pesymiści — zerwana, leżąca odroczone do chwili, rządy mocarstw znajdują się w lepszej gotowości zawarcia porozumienia. Dodajmy do tego „przyjemną niespodziankę” jak określa prasa zachodnia zapowiedź wznowienia rokowań rozbiorczych — zawartą w komunikacie 4 ministrów zgłoszonym przed ich rozstaniem.

ODRODZENIE DUCHA GENEWY

Najważniejszym jednako osiągnięciem Konferencji Genewskiej było ożywienie nie DUCHA GENEWY. W klimacie dyskusji, uprzejmości — z małymi wyjątkami — pozbawionej akcentów wrogich polemik i wrażliwych oskarżeń, odrodził się duch negocjacji, tak bardzo potrzebny w stosunkach międzynarodowych. Genewę powiła ciepłymi prądami i atmosferą pięć międzynarodowych natychmiast zelała.

Pod znakiem tych przemian odbyła się wizyta wiceprezydenta Nixona w Moskwie, a później w Warszawie, oraz nastąpiło porozumienie w sprawie rychłej wizyty premiera Chruszczowa w Stanach Zjednoczonych, prezydenta Eisenhowera w Związku Radzieckim. Już dziś prasa zachodnia nazywa te decyzje historycznymi, stwierdza, że sama zapowiedź tych wizyt stanowiła szary krok na drodze do odprężenia międzynarodowego. Znany amerykański komentator polityczny, Walter Lippmann, określa decyzje o wymianie wizyt Waszyngton — Moskwa, jako „radykalny zwrot” w dyplomacji amerykańskiej.

Nikt nie może zaprzeczyć, że istnieje wyraźny związek między Konferencją Genewską a tym „radykalnym zwrotem” w stosunkach między USA i ZSRR. Można więc powiedzieć, że Konferencja Genewska spełniła rolę katalizatora, która ułatwiła przyspieszyć proces zacierający w tygłku międzynarodowych stosunków.

Konferencja Genewska skruszyła pierwsze lody zimnej wojny. Miejmy nadzieję, że nadchodzące wizyty i rewizyty oraz szereg powołanych spotkań międzynarodowych — stopniowo statecznie wpływające na kry i góry lodowe.

JERZY WINNICHI

— 324 —

wała na morgi, jak to bywa przy łapaniu na meża milionera jeszcze nie rozwiedzonego z poprzednią żoną. Sądził, iż taka strojnias, jak Rosita nie wyguzdrze się szybko, tymczasem to ona wyciągnęła go z łóżka jeszcze przed świtem! Daremnie perswadował, że obława policyjna rozpocznie się dopiero po 7-mej rano.

— Wtedy przysię cały urok tego cichego ustronia. Dlatego, panie Królik, pragnę koniecznie dotrzeć o wschodzie słońca do Dąbrowy Wisielców.

— Olaboga, tam panią ciągnie? Myślałem, że popłyniesz na moczary stąd.

— Stąd płynęliśmy jachtem wczoraj. A tam onegdaj umierał Jakub, tam ongi biczowano moją przyjaciółkę Mitzi, tam zamordowano jej ostatniego kochanka, tam jeszcze dawniej czarni niewolnicy wieszali się z rozpaczą i tam szalał Ku Klux Klan!

Wszystko to wywoływało odrazę i gęsia skórę u Rafała, lecz przymownie pociągało perwersyjne snadź kobiety: Mitzi, jej córkę Arlenę, ich przyjaciółkę Rositę, a także acz w mniejszym stopniu Patrycję. Znając już drogę, przebył Rafał przestępny między Cypress Mansion a Dąbrową w ciągu niespełna 45 minut, aby dla swej nadobnej pasażerki „złapać” wschód słońca koło ruin hiszpańskiej pustelni. Tymczasem zastali tam mgłę, która bardzo psuła widzialność, za to potęgowała niesamowitość wszelkich konturów na przeklętym półwyspie wśród moczarów.

Nad wodą mgła może być jeszcze gęstsza, niż pod dębami, ale skoro pani koniecznie chce zobaczyć z bliska łódź, w której Jakub otrzymał fatalny postrzał, to chodźmy i tam — rzekł Rafał, prowadząc pod ramię ostatnią flamę Jakuba. Jeśli jego szacowny duch pęta się jeszcze tutaj, to chyba widzi, że nie przyprowadzi mu rogów przed pogrzebem — dodał po polsku. A gdzie się łódź podziałła?

(C. d. n.)

Tysiące turystów obiera

kierunek Sieraków

Pięknie położone miasteczko

odzyskuje należną mu rangę

ale mimo to nie wolno zapominać

że jest tu jeszcze
wiele do zrobienia

KIEDY mniej więcej przed rokiem, z okazji uroczystości 600-lecia Sierakowa, prasa zamieszczała sporo artykułów na temat tego, przepięknie położonego miasteczka, nie spodziewano się chyba, że akcja ta przyniesie aż takie rezultaty. Dziś — Sieraków przestał być zagubioną miejsciną, o której mało kto wiedział, to, co wiedzieć należy, której walorów nikt nie doceniał.

Pomijając już fakt, że miejscowe władze i organizacje na dany miasteczko piękniejszy wygląd przez wprowadzenie szeregu innowacji, Sieraków zaczyna być Mekką wielu tysięcy turystów i wycieczkowiczów.

SEZON PROSPERITY

JUŻ dziś wiadomo, że w tegorocznym sezonie letnim liczba bawiących na obozach sportowych i harcerskich oraz koloniach szkolnych poważnie przekroczy cyfrę tysiąca uczestników. Zajęte są stale nie tylko budynki i pomieszczenia obozu GKKF przy szosie poznajskiej, miejscowe szkoły, ale także wszelkie, nadające się pod namioty wolne tereny rozległej, a tak malowniczej okolicy miasta.

Kiedy natomiast przybywają do Sierakowa pociągi z Poznania, w każdą pogodną sobotę i niedzielę wysypuje się z nich rój turystów i wycieczkowiczów. Wielu przybywa także pieszo lub innymi środkami lokomocji, jak: rowery, motocykle czy samochody.

Oczywista, że na wzroście popularności miasta zyskują także jego stali mieszkańcy. Z każdym bowiem sezonem wzrasta liczba letników, przybywających tu na miesięczny czy

dłuższy nawet pobyt wakacyjny.

MIESZKAŃCY DZIAŁAJĄ

CHODZA słuchy, że w najbliższej przyszłości władze sierakowskie pragną doprowadzić do budowy dwóch nowych hoteli, a także tyluż domów wczasowych. Podobno miasto uzyskało już obietnicę przyznania na ten cel poważnych kredytów.

Nie mieliśmy okazji i możliwości pełnego sprawdzenia tej wersji, ale nie ulega wątpliwości, że takie inwestycje należą się miejscinie i są tu bardzo potrzebne. Gdyby tak jeszcze PTT-K pomyślało o założeniu odpowiednio licznego i wyposażonego obozu domków campingowych — wtedy pojęcie Sierakowa, jako bazy wypadowej w Puszczy Nadnotecką, nabrałoby właściwych rumieńców.

Dużo inicjatywy w kierunku podniesienia znaczenia Sierakowa wykazuje istniejące tu Tow. Rozwoju Ziemi Sierakowskiej. Ale przecież może się ono ograniczać wyłącznie do akcji odczytowo-interwencyjnej. Nie dysponuje bowiem finansami, które tak bardzo są potrzebne dla uczynienia z miasta centrum ruchu turystyczno-wycieczkowego w tej części Wielkopolski.

INWESTYCJE — TO NIE WSZYSTKO

ISTNIEJĄ już obecnie przykłady i dowody, co dała miastu ubiegłoroczna propaganda prasowo-wydawnicza. W tej materii nie powinno się jednak stawiać już teraz kropki nad „i”. Słuszną propagandą wydaje się być nadal potrzebna. Można ją prowadzić choćby przez wysyłanie z Sierakowa widokówki, ukazujące piękno okolicy. Niestety. Ładnych widokówek ciągle tutaj brak. Co prawda, pewną ich ilość zamówiło u miejscowego fotografa Towarzystwo Rozwoju Ziemi Sierakowskiej, ale nie są to ilości wystarczające, a ponadto — same zdjęcia pozostawiają ponoć wiele do życzenia. Piszemy „ponoć”, bowiem nigdzie nie udało się nam pozyskać choćby jeden egzemplarz.

W miejscowym kiosku „Ruchu” poinformowano nas natomiast, że jego dzierżawca parokrotnie zwracał się już do centrali w Warszawie z prośbą o zamówienie gdzieś dużej ilości

Wydobyto
kolejną
skrzynię
z fałszywymi
»funtami«

Kolejną skrzynię wypełnioną fałszywymi banknotami funtów szterlingów wydobyto w niedzielę z jeziora Topliz w Syrii. Prowadzone przy pomocy radiosond i podwodnych kamer telewizyjnych poszukiwania pozwoliły na wykrycie w tym jeziorze na głębokości około 80 m 16 podobnych skrzyń ze sfalszowanymi funtami brytyjskimi zatopionymi przez wojska hitlerowskie w roku 1945.

ści widokówek, byle ładnych. Jak dotąd, interwencje te nie przyniosły rezultatów. — Nie wiemy, czym Centrala „Ruchu” uzasadnia swój brak inicjatywy i wyczucia potrzeby popularyzacji Sierakowa.

E. COFTA

300 tys. Arabów pracuje przy rozbudowie Kanału Sueskiego

OD DŁUŻSZEGO CZASU prowadzone są prace przy rozbudowie Kanału Sueskiego. Bezpośrednio po przejęciu własności Kanału i jego eksploatacji przez specjalne przedsiębiorstwo egipskie, opracowano program rozbudowy Kanału, przewidujący pogłębienie go dla statków o zanurzeniu — 11,3 m. i poszerzeniu na całej długości do 30 m.

Przy pracach na brzegach Kanału zatrudniono 8 egipskich przedsiębiorstw, których zadaniem jest usunięcie 5 mln m. sześć. ziemi. Dla zatrudnienia nadwyżki robotników, prace te wykonuje również 300.000 robotników arabskich. Roboty podwodne obejmują usunięcie 30 mln. m. sześć. ziemi i zostawienie zlecone firmie amerykańskiej drogą przetargu międzynarodowego. Prace pogłębiarskie zostaną zakończone w 1960 roku.

Czego się
nie robi
żeby
kierowca
nie zasnął

Wydziały komunikacji drogowych terenowych rad narodowych woj. zielonogórskiego przystąpią w przyszłym roku do długofalowej akcji zadrzewiania dróg na Ziemi Lubuskiej. W latach 1960 — 69 zostanie ocenionych drzewami około 35 tys. km dróg, wzdłuż których zasadzonych zostanie m. in. 184 tys. drzew, w tym 74 tys. topoli i wierzby drzewiastej oraz około 100 tys. krzewów. Będą to tzw. zadrzewienia kombinowane dla urozmaicenia kierowcom widoku w czasie jazdy. Okazuje się na podstawie doświadczeń, iż monotonna zadrzewienia dróg wpływa usypiająco na kierowców i może być pośrednią przyczyną katastrof. Aby temu zaopiekować i urozmaicić pozbiera szos, przewiduje się więc sadzenie różnych gatunków drzew i krzewów.

Obsadzenie dróg krzewami ma tę dodatkową zaletę, że w zimie zwarte pasy krzewów chronią drogi przed tworzeniem się zasp śnieżnych, uwalniając służbę drogową od konieczności stawiania co roku specjalnego przenośnego opłotowania wzdłuż szos.

Wyścigi chartów
na międzynarodowej
wystawie psów

W mieście Liberec na północy CSR odbędzie się w październiku br. międzynarodowa wystawa psów myśliwskich. Udział w wystawie zapowiedziało już około 200 wystawców z zagranicy i około 400 z Czechosłowacji. Na zakończenie wystawy odbędą się międzynarodowe wyścigi chartów.

O reklamie
sprzed
100 lat

Reklama i szum wokół gwiazd nie są wcale wynalazkiem naszych czasów jak, by to się niejednemu mogło wydawać. „Król walca” — Jan Strauss znalazł to już przed 100 laty. Kiedy przybył do Petersburga, specjalnym pociągiem podążyło za nim ponad 10.000 jego entuzjastycznych wielbicieli. Kolej robiła na jego podróżach kokosowy interes, produkowano specjalne pocztówki z wizerunkiem mistrza Straussa i fałszywie jego podpisu, z których sprzedano ponad milion sztuk.

Polskie statki zdobywają afrykańskie porty i nowych klientów

PRZEZ KRÓTKI okres czasu, od grudnia ub. roku, już dziesiąty statek Polskiej Żeglugi Morskiej wyruszył w rejs do Ghany w Afryce Zachodniej. Na marginesie tego skromnego jubileuszu warto wspomnieć, że już przed wojną Polska usiłowała uruchomić połączenie żeglugowe z Afryką, jednak wtedy próby te nie dały rezultatu i poza rekonesansowym rejsem s/s „Toruń” nie miały większego znaczenia.

Obecnie do Ghany kursują stale 3 statki PŻM — s/s „Katowice”, s/s „Tezew” i s/s „Sławno”, a od września wejdzie na tę linię s/s „Szczecin”, wtedy też częstotliwość rejsów do portów Afryki Zachodniej zostanie zwiększona do dwóch podróży miesięcznie w każdym kierunku.

Od września również statki PŻM kursujące na tej linii stale zawijają będą do następujących portów: Szczecin i Gdynia, Ryga w Związku Radzieckim, Rostock w NRD, Lizbona w Portugalii, Casablanca w Maroku, Dakar, Conakra, Takoradi w Afryce Zachodniej, Acora i Lagos. Poza tym zależnie od potrzeb, statki PŻM zawijają będą do portu Freetown w Sierra Leone, Monrovia w Liberii i Abidjan na Wybrzeżu Kości Słoniowej.

W związku z większą częstotliwością rejsów Polska Żegluga Morska zdobyła nowego klienta — Związek Radziecki. PŻM na skutek rozmów przeprowadzonych przez swego przedstawiciela w Moskwie otrzymała zlecenie na przewóz ładunków tranzytowych z ZSRR do portów Afryki Zachodniej (przeważnie maszyn i urządzeń fabrycznych) oraz z portów Afryki Zachodniej do ZSRR (ziarno, kakaowce, egzotyczne drewno, ruda żelazna i bauxytowa oraz chromowa).

W odbytych dotychczas dziesięciu rejsach statki PŻM przewoziły do portów afrykańskich większe ilo-

ści polskiego cementu oraz drobnicę, cukier, mąkę i maszyny. Podobne ładunki wysłały również do Ghany i Gwinei Czechosłowacja i Węgry.

Eksperci rakietowi
po przeszkoleniu
w Ameryce
wracają do NRF

W ciągu najbliższych dwu tygodni wraca do NRF 167 żołnierzy Bundeswehry przeszkolonych w USA w obsłudze rakiet typu „Nike Herkules”. W ostatnich dniach lipca niemieccy kursanci po 19 miesięcznym przeszkoleniu wzięli czynny udział w ostrym strzelaniu na wyrzutniach rakietowych amerykańskich.

Historia
zmienna jest...

Niezwyczajne
spotkanie
w nowojorskim
porcie

W drugiej połowie lipca w porcie nowojorskim przy pirsie nr 88 spotkały się dwa wielkie statki pasażerskie — zachodni niemiecki „Bremen” i francuski „Liberté”. To nieprzewidziane spotkanie stało się okazją do licznych komentarzy, potwierdzało bowiem wielką prawdę o zmienności losów historii. Należący do NRF pasażerski statek „Bremen” (32.336 BRT) — to zakupiony od Francji dawny statek pasażerski „Pasteur”, zasłużony w transportowaniu wojsk alianckich w czasie II wojny światowej. „Liberté” (51.840 BRT) — to dawny niemiecki transatlantyk „Europa”, który przypadł Francji z tytułu podziału reparacji wojennych między aliantów.

(ZAP)

Z archiwum anegdot

Altberg — znany pisarz wiedeński i gorący entuzjasta jaski kuchni miał wielu zwolenników, którzy rozczynywali się w jego artykułach na temat o ile zdrowsze jest jaskie jedzenie od mięsnych i tłustych dań. Ktoregoś dnia jeden z wielbicieli Altberga zastał swego mistrza w restauracji, palaszującego z a petytem pokazywać kotlet. „Mistrzu, jakież z pana jaskie?” — zapytał z oburzeniem, rozczarowany wielbiciel. Na to Altberg: — „Panie drogi! Takie coś to można pisać, ale jeśli tego niepodobna!”

Profesor Sauerbruch — znany chirurg berliński — egzaminował kiedyś trzech studentów, kiedy wezwano go do chorego, w dość odległej miejscowości. Nie wiele się na myślając, zabrał profesor trzech delikwentów ze sobą egzaminując ich dalej w samochodzie. Pierwszy odpowiadał słabo, profesor zatrzymał wóz, kazał mu wysiąść mówiąc: „Nic pan nie umie!” Drugiemu poszło niewiele lepiej, też został wysadzony na szosie. Trzeci powiedział po krótkiej chwili: „Panie profesorze, niech pan mnie tu obleje!” „Czemu?” — zdziwił się sławny chirurg. „Bo tutaj jest stacja kolejowa”. Kandydat ten zdał egzamin.

Tam warto spędzić urlop

TURYSTYKA indywidualna w Związku Radzieckim rozwija się z wielkim rozmachem. Przewiduje się, że w b. sezonie obejmie ona ponad 160 tys. turystów — obliczając ich jedynie na najbardziej popularnych szlakach.

Najpopularniejsze i najbardziej atrakcyjne szlaki wodne prowadzą Wołgą, Kamą, Oką, Dnieprem, Moskwą kanałem

30 tys. turystów
i wczasowiczów
odwiedzi
Dziwnów

Drugim — obok Międzyzdrojów — najpopularniejszym kąpieliskiem zachodniego wybrzeża jest Dziwnów w powiecie kamieńskim. W lipcu przebywało tam około 13 tysięcy dzieci na koloniach i ponad 3 tysiące letników. Łącznie w całym sezonie Dziwnów przyjmie około 30.000 gości. Jest to liczba bardzo wysoka, jeśli się zważy, iż osiedle to liczy tylko 2 tysiące ludności stałej.

W okresie wielkiego ruchu wczasowego ilość istniejących tu zakładów gastronomicznych i placówek handlowych jest niewystarczająca. W szczególności odczuwa się brak barów mlecznych i samoobsługowego bufetu.

Ponieważ przewiduje się, że w najbliższych latach liczba gości wzrośnie w ciągu sezonu do 40 tysięcy, przeto sprawa uruchomienia nowych placówek tego typu staje się kwestią pilną.

Wołgą — Don i Jeziorem Ładoga.

Bardzo atrakcyjną, mającą wielkie powodzenie formą wczasów turystycznych — wypoczynkowych są 20-dniowe turnusy, organizowane na komfortowych statkach żeglugi śródlądowej na trasach: Moskwa — Astrachan — Moskwa; Moskwa — Ufa — Moskwa; Gorki — Moskwa — Gorki i inne.

Szlaki górskie najgęstsza sieć pokrywają Krym i Kaukaz gdzie dominuje turystyka indywidualna, dalej Kazachstan, Altaj, Ural i Krasnojarski Kraj.

Dane obejmujące ewidencję osób przebywających w hotelach wskazują, że ruch turystyczny wynosi w Moskwie ponad 1.000 osób, a w Leningradzie ponad 700.

146 bazach turystycznych zlokalizowanych w różnych częściach kraju przebywa dziennie ponad 20 tys. turystów. Można więc dalszego rozwoju ruchu turystycznego tak wewnątrz-krajowego, jak i z zagranicy, mają sprzyjające warunki i rozszerzają się w każdym sezonie.

W br. centralne organizacje turystyczne oraz związki branżowe w poszczególnych zakładach pracy rozwinęły ogromnie bezwzględową wymianę turystyczną z krajami NRD, Polski, Bułgarii, Czechosłowacji, Austrii i Węgier.

Mr. George Adamski odsłania tajemnice Wenus

żyją tam istoty, przy których Marilyn Monroe to bryła lodu „Rewelacyjne odkrycia” kioskarka z Kalifornii

na temat wzrostu i długowieczności mieszkańców innych planet

O D KILKU LAT ze szpalt pism nie schodzi jeden temat — latające talerze. Szereg naukowców i laików stara się za wszelką cenę udowodnić istnienie statków kosmicznych i istot żywych, odwiedzających na nich nasz glob. Wszyscy jednak, co do tej pory napisano na ten temat błędnie w zestawieniu z ostatnimi rewelacjami niejakiego George Adamskiego, 68-letniego Amerykanina, który podobno jako dwuletni chłopiec przybył do USA z... Polski.

Wizyta na dworze królewskim Holandii opisywana przed kilku tygodniami przez wiele pism, była ukoronowaniem wieloletniej kariery „naukowej” Adamskiego. Przedstawił ją zresztą bardzo dokładnie w rozmowie z przedstawicielem zachodniego tygodnika „Der Spiegel”, za którym my z kolei przytaczamy co „cenniejsze” fragmenty!

Trzeba przyznać, że Adamski przygotowywał się do swojej działalności w dość oryginalny sposób.

WENUSJANIE MÓWIĄ

U STÓP kalifornijskiej góry Mount Palomar — znanej z największego obserwatorium świata — prowadził... kiosk, z kanapkami, pivem itp. Potem już wszystko szło bardzo gładko. Rok 1952, pierwsze spotkanie z przybyszami z Wenus, oczywiście na terenie Kalifornii, rozbudzenie wzajemnej sympatii i, rzec by można, wymiany. Adamski przypadał z miejsca do gustu wenusjanom, świetnie się z nimi porozumiewał po angielsku i... po polsku (przynajmniej, że oni znają lepiej ten język od niego), wymieniał upominki, zwiędza statki międzyplanetarne, aż w końcu wyruszył w przejażdżkę dookoła Księżyca. A ponieważ nie rozstał się z notesem i ołówkiem, może przedstawić wiele szczegółów.

Na Wenus żyje 1,5 miliarda ludzi. I podobno wcale nie różnią się bardzo od nas. Włosy mają koloru piasku, opadające do ramion, wysokie czoło, lekko podwyższone kości policzkowe. Noszą dwuczęściowy ubiór, przedzielony szerokim pasem. Wyjątkową urodą odznaczają się kobiety (wiadomo — Wenus). Marilyn Monroe — mówi Adamski — to bryła lodu w zestawieniu z mieszkaniczką Wenus. Gładka twarz, pozabawiona zmarszczek, a ten wdzięk, gracia!... Ale nawet w towarzystwie tak czarujących istot, Adamski nie zapomina o swych zadaniach. Przy pomocy specjalnego teleskopu obserwuje w czasie lotu otoczenie i drugą stronę Księżyca, niewidoczną z Ziemi. Czego tam nie ma. Zabudowania, oczywiście zamieszkałe, przyroda i warunki istnienia tego wszystkiego — atmosfera.

1000 LAT ŻYCIA

Adamski ma także wiadomości o innych planetach, a także. Najmniejsi są mieszkańcy Marsa, na drugim miejscu, pod względem wzrostu stawia wenusjan (165 cm i więcej), a po tym idą saturnianie (ponad 180 cm).

Ale wróćmy jeszcze do Wenus. Na planecie żyją nie tylko ludzie. Nasz naukowiec słyszał na przykład o... krowach, jadł tamtejsze owoce podobne do jabłek. Wenusjanie znają instytucję małżeństwa, które

jest nierozdzielne. Przed ślubem warto się jednak zastanowić, gdyż żyje się na tej planecie tysiąc lat. To, że rok trwa tu 260 dni (lub kilka więcej) niewiele zmienia sytuację. I tak dalej i dalej...

18 kwietnia br. Adamski wyruszył do zachodniej Europy z serią odczytów o swoich odkryciach, ilustrując słowa filmami wąskotaśmowymi i zdjęciami. Spotkania ze słuchaczami były przygotowywane przez specjalnie powstałe towarzystwa i, jak twierdzi prelegent, w Anglii, Holandii i Szwajcarii wysłuchało go dotychczas 99 tys. osób, a poprzez telewizję i radio — 38 milionów. Następne odczyty we Włoszech, Austrii, Danii, Szwecji i NRF zostały jednak odwołane po niezbyt przyjemnej scenie z publicznością szwajcarską. Zdenerwowane niewyraźnymi zdjęciami audytorium obrzuciło mówcę owocami. Adamski doszedł do wniosku, że Europejczycy nie są jeszcze dostatecznie przygotowani do słuchania jego słów i zakończył tournée.

Książki Adamskiego rozszły się w dużych nakładach. Jedną z nich — „Latające talerze lądują” — została przetłumaczona na holenderski, francuski, hiszpański i szwedzki. 14 tysięcy drugiej — „Wnętrze statku kosmicznego” sprzedano w jednym dniu w Nowym Jorku. Jedno więc można z pewnością powiedzieć o całej tej niezwyklej historii to to, że przyniosła ona kioskowi pod Mount Palomar masę pieniędzy i rozgłos w świecie, który nie oznacza jednak uznania dla jego rewelacyjnych odkryć.

J. Z.

Wielka uciecha Murzynów w londyńskim zoo

W londyńskim ogrodzie zoologicznym duże zdziwienie wzbudziła grupa Murzynów z Liberii, która oderwać się nie mogła od klatek z lwami. Kiedy jeden z pracowników zoo go zdumiony zapytał, czemu tak się przyglądają zwierzętom pochodzącym z ich własnej ojczyzny odparli, że lwy żyją w Liberii tylko w okolicach oddalonych od ludzkich osiedli. Poza tym oni sami — Murzyni — schodzą im zawsze jak najbardziej z drogi i nie mogą się nacieszyć, widząc choć kilka groźnych drapieżników za kratkami.

kazany „Ruchowi” — niewątpliwie spowoduje zwiększenie przez to przedsiębiorstwo nadziału egzemplarzy na Srem. Również innych Czytelników prosimy o zawiadomienie Redakcji, jeśli dostawa „Expressu” budzi zastrzeżenia.

CHOĆBY ZE WZGLĘDU NA TYTUŁ I XX WIEK

W TYM samym liście poruszoną została sprawa dostarczenia do Sremu „Expressu” w godzinach popołudniowych, a nie dopiero rano następnego dnia.

Na ten temat (oczywiście w odniesieniu do wszystkich miast, posiadających w godzinach popołudniowych połączenie kolejowe z Poz-

Rekord łatwowiernych

Wynajmiemy tresowane małpy do wykonywania nieskomplikowanych prac — oto tekst ogłoszenia pewnej nowojorskiej gazety, na które wpłynęło 7321 wniosków. Między innymi pewien fabrykant zapotrzebował 500 małp do swego przedsiębiorstwa do pracy taśmowej. Ogłoszenie w gazecie nie było żadnym oszustwem. Po prostu pewien student psychologii potrzebował dowodów rzeczowych dla obrony swej pracy doktorskiej na temat bezgranicznej łatwowierności ludzi.

Samolot startujący i lądujący pionowo

Rząd boński postanowił finansować w dalszym ciągu z rządem francuskim doświadczenia produkcję samolotów o szybkości ponaddźwiękowej startujących i lądujących pionowo. Decyzji tej nie powstrzymała katastrofa jednego z prototypów. Zdaniem ekspertów osiągnięte wyniki rokują pomyslnie zakończenie eksperymentów francusko — niemieckich i wyprzedzenie innych konkurentów specjalizujących się w wyprodukowaniu samolotu startującego i lądującego pionowo.

Po wakacyjnej przerwie poznańska Opera wznowiła znowu swą działalność. Pierwszym w nowym sezonie przedstawieniem była „Paria” Moniuszki (na zdjęciu scena baletowa z tej opery).

W bieżącym tygodniu na scenie Opery zobaczymy: dziś — balet „Nowa Odyseja”, w środę — „Baron cygański”, w czwartek — „Rycerskość wieśniacza” i „Czarodziejska miłość”, w piątek — „Nowa Odyseja”, w sobotę — „Cyganeria” i w niedzielę — „Bal maskowy”.



EXPRESS filmowy



HOLLYWOOD 1953 R. Szef wytwórni filmowej Columbia — Harry Cohn szuka rozpaczliwie jakiejś nowej atrakcyjnej gwiazdy. Sex-bomby konkurencyjnych wytwórni: Marilyn Monroe i Jayne Mansfield spędzają mu po prostu sen z powiek. Wysyła więc utalentowanych i pięknych dziewcząt po całej Ameryce: „Musimy za wszelką cenę sfabrykować nową gwiazdę!” — oto jego hasło.

Wkrótce jeden z wysłanników przywozi dziewczę „które może się nada”. Rok przed tym młoda dama zwyciężyła w oryginalnych wyborach „miss zamrożonej piękności”. Proponując zostania gwiazdą pierwszej wielkości odpowiadała jej

bardzo. „W domu” zwała się skromnie Marilyn Novak, liczyła sobie dwadzieścia wiosen, była ładniutka, ale nie piękna, trochę pulchna. Inteligencji i talentu właściwie wcale nie wykazywała, ale Cohn postanowił zrobić jej odpowiednią reklamę, biorąc na siebie ryzyko za ewentualną „klapę”.

Przed wszystkim zalecił swej protegowanej ścisłą dietę i przechrzczył ją na Kim Novak. Jej długie blond włosy usrebrzył, żeby kazał wyrównać i powymieniać. Kim zaczęła nosić obcisłe sukienki, duże dekolty na plecach i z dnia na dzień coraz bardziej „tajała”. Jej uroda zrobiła się cieplejsza, nauczyła się zgrabnie siadać i chodzić — słowem wkrótce trudno było w niej poznać dawnego kopciszka.

Najwięcej dziwił się sam tata Novak. Przecież jego córka rzekła sprawiała mu w domu tylko masę kłopotów. W szkole wyróżniała się Marilyn kiepskimi stopniami, „osła ławka” była jej stałym miejscem, promocja z klasy do klasy wydawała się zawsze rodzinie nieoczekiwanym cudem. Długo była zahukana, nieśmiała, prawie że nieładna; trudno jej było zaskarbić sobie sympatię koleżanek. Dopiero po szkole zaczął się do niej los uśmiechać od chwili, kiedy zaczęła pracować jako modelka. Ten właśnie zawód zaprowadził ją do Hollywood.

Dziś jest jedną z najbardziej lubianych gwiazd Hollywoodu. Poznaliśmy ją jako partnerkę Williama Holdena w „Pikniku”, gdzie wprawdzie nie wykazała się rewelacyjnym talentem aktorskim, ale sympatyczną grą i miłą, o dziwo, skromną, nie wampową urodą. Łatwo nawet uwierzyć w jej kompleksy niższości, które ją nadal ponoć prześladowają. Kompleksy te nie przeszkodziły jej przeżyć kilku atrakcyjnych, ale nieudanych miłości z księciem Ali Khanem, aktorem i śpiewakiem Frankiem Sinatrą („Pułapka miłości”), generałem Raffaelem Trujillo i kilku innymi możliwymi tego świata.

Dla miłości zabrakło miejsca

nie tylko w życiu prywatnym, lecz przede wszystkim w kontaktach zawodowych.

U nas również — szczególnie w dziedzinie handlowej — (np. na MTP) coraz częściej staje się potrzebne przedstawienie na piśmie swego nazwiska, względnie firmy, osobom, z którymi pragniemy utrzymać kontakt. Zadanie to najlepiej spełniają estetycznie wydrukowane wizytówki.

Gdzie je można zamówić? W Poznaniu znamy dwie firmy, podejmujące się wykonywanie takiego zlecenia. Są nimi: Spółdzielnia Drukarzy „Grafika” (ul. Solna 4) i Sp. Druk. „Zespół” ul. Pułaskiego. Koszt sany jest na ośmiu stronach, a dla pojęcia „miłość” nosi około 60 złotych, (zk) zabrakło w ogóle miejsca.

REDAKTOR odpowiada

W SPRAWIE SPOŹNIAŁSKICH POCIĄGÓW

MIESZKAŃCOWI Czempiń, który prosił nas o interwencję w sprawie stale spóźniających się pociągów na trasie Czempiń —

Poznań, donosimy, że poprzedni list również otrzymaliśmy i jego odpis przekazaliśmy do DOKP, skąd oczekujemy wyjaśnień. A ponieważ nie minął jeszcze termin, w jakim instytucja ta ma obowiązek nam udzielić odpowiedzi, musimy uzbroić się w cierpliwość. Gdy tylko otrzymamy coś na ten temat z DOKP — niezwłocznie napiszemy.

BĘDĄ ZABEZPIECZENIA

JEDEN z Czytelników za pytał nas, dlaczego wozy tramwajowe nie są obecnie wyposażane w deski, osłaniające koła i uniemożliwiające dostanie się pod tramwaj ofiarom wypadków.

Dyrektor MPK — inż. J. Kaczor, odpisując na naszą interwencję donosi, że produkowane obecnie wozy tramwajowe nie posiadają

takich zabezpieczeń, gdyż nie przewidują ich obowiązujące plany konstrukcyjne.

Niemniej jednak — cytujemy pismo dyrekcji — Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne przystąpi do zakładania dodatkowego zabezpieczenia międzywagonowego, które niewątpliwie przyczyni się do ochrony pasażera od wypadku do stania się pod koła tramwaju.

„EXPRESS” W ŚREMIE I W INNYCH MIASTACH

STALY Czytelnik ze Śremu ma pretensję do Redakcji o to, że niasto to otrzymuje za mało egzemplarzy naszego pisma i stąd zdobyć „Expressu” jest potężnie trudne z koniecznością wstawiania bardzo wcześnie rano i ustawiania się przed kioskiem w kolejce. A jeśli w niedzielę chciałoby się dłużej pospać — trzeba rezygnować z „Expressu”.

Pretensje Czytelnika są słuszne, ale ostrze tej krytyki nie zostało zwrócone we właściwym kierunku. Redakcja tylko redaguje i drukuje swe pismo, rozprowadza je natomiast do kiosków „Ruch”, a abonentom — pocztą.

Niemniej bardzo dziękujemy naszemu Czytelnikowi za ten sygnał, gdyż prze-



Pracownicy poszukiwani

Inżyniera budowlanego na stanowisko inspektora nadzoru oraz inżyniera instalacji przemysłowych przyjemny zaraz. Zgłoszenia osobiste oraz warunki pracy do omówienia HCP, Dział Ewidencji Osobowej, pokój 103, przy ulicy Dzierżyńskiego 223/229. K5851

Mgr rolnictwa, specjalistę w zakresie hodowli drobiu, na stanowisko pracownika naukowego, oraz wykwalifikowanego drobiarza z wyższym lub średnim wykształceniem, kilkuletnią praktyką w zakresie hodowli zarodkowej, ze znajomością prowadzenia indywidualnych lęgów kur i kaczek, na stanowisko zootechnika na fermie drobiu zatrudni Instytut Zootechniki, Zakład Doświadczalny Pawłowie pow. Leszno Wlkp. Stanowiska do objęcia zaraz, ewtl. od 1 listopada br. Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego Pracy dla Prac. Roln. Mieszkanie zapewnione. Podania z życiorysem i odpisami świadectw kierować pod pow. adresem. K5884

Rodzinę z jednym lub dwoma pracownikami do obory przyjmie natychmiast Stadnina Koni Posadowo gospodarstwo Pakosław powiat Nowy Tomyśl. Mieszkanie zelektryfikowane zapewnione. Stacja kolejowa, szkoła 7-klasowa, sklep GS w miejscu. K5941

Starszego ekonomistę lub ekonomistę ze znajomością zagadnień organizacji pracy i planowania. 2 techników do kontroli technicznej, tokarzy i szlifiery z praktyką w przemyśle maszynowym, pilnie poszukuje Jarocińska Fabryka Obrabiarek w Jarocinie, Jarocin, ul. Tadeusza Kościuszki 16a. K5946

Głównego księgowego z praktyką w przedsiębiorstwie budowlanym na dobrych warunkach zatrudni Powiatowe Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane w Sulęcinie, ul. Poznańska 18 woj. Zielona Góra. K5949

Inżyniera lub technika budowlanego na stanowisko kierownika robót w budownictwie mieszkaniowym, posiadającego uprawnienia do prowadzenia robót budowlanych zatrudni niezwłocznie Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane w Świebodzinie. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Mieszkanie rodzinne zapewnione. K5951

Brygadzie polowego z wieloletnią praktyką z świadectwami zatrudni zaraz PGR Obiszów poczta Grębocice powiat Głogów. Mieszkanie wygodne, światło i woda. Szkoła, kościół, sklep i przystanek PKS na miejscu. K5952

Towaroznawcę artykułów spożywczych — wymagane wykształcenie wyższe lub średnie, praktyka, zatrudni zaraz Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Hurtu Spożywczego, Hurtownia w Nowej Soli, ul. Bohaterów Ghetta 6/8, telefon 552. Warunki pracy i płacy do omówienia. K6000

10 stolarzy maszynowych (specjalność meble), 2 polerowników, 2 lakierników, 1 tokarza (na drzewo), 10 ślusarzy warsztatowych, 2 spawaczy acetylenowych — wymagane świadectwo czeladnicze i 5-letnia praktyka w zawodzie, 1 inżyniera lub technika na stanowisko mistrza produkcji metalowej — wymagane kwalifikacje: dyplom ukończenia studiów wyższych i 5 lat praktyki lub świadectwo technika i 10 lat praktyki zatrudni zaraz Przedsiębiorstwo Projektowo-Konstrukcyjne Przemysłu Meblarskiego, Poznań, Libelta 1a. Wynagrodzenie miesięczne w zależności od kwalifikacji. Warunki pracy i płacy do omówienia pod w. w. adresem. K5993

Kierownika odcinka budowlanego z uprawnieniami, tynkarzy i chcących się wyuczyć zawodu tynkarza w nowo utworzonym kierownictwie robót elewacyjnych, murarzy, elektryka samochodowego, monterów samochodowego, gońca oraz robotników budowlanych przyjmie zaraz Przedsiębiorstwo Robót Przemysłowych Budownictwa Terenowego w Poznaniu, ul. Głogowska 117. K6019

Spawaczy elektrycznych i autogenicznych do prac montażowych kotłów parowych konstrukcji stalowych i rurociągów na budowie elektrowni Konin przyjmie natychmiast każdą ilość Kierownictwo Budowy Elektrowni Energomontaż — Północ Konin, Gostawice. Wynagrodzenie według układu zbiorowego w budownictwie w zależności od kwalifikacji. Delegacje w wys. 18,— zł dziennie oraz zakwaterowanie w Hotelu Robotniczym zapewnione. Oferty należy składać w Biurze Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 27053g.

+

W niedzielę, dnia 9 sierpnia br. zmarł nagle, namaszczonej Olejami św., wikariusz Fary Bydgoskiej, sp.

ks. Stefan Szkudlarek

w 31 roku życia, a 6 roku kapłaństwa. Wyprawienie zwłok z domu do kościoła parafialnego w Kiszku, pow. Gniezno nastąpi w wtorek, dnia 11 bm., o godz. 17. Pogrzeb odbędzie się w śr., o 12 bm., o godzinie 9.30.

Prosząc o modlitwę, zawiadamia o tym pogrążona w ciężkiej żałobie

MATKA Z RODZINĄ

Kiszko, pow. Gniezno. 27814g

+

Dnia 10 sierpnia 1959 r. zasnęła w Bogu, kilkakrotnie opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa matka i ciocia, przeżywszy lat 84, sp.

z Kleinów

Helena Dyllickowa

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 13 bm., o godzinie 9 w Murowanej Goślinie.

W imieniu pogrążonej w smutku rodziny

KS. ROMAN DYLLICK

Konfratrów proszę o memento.

Murowana Goślina, Probostwo.

OKUCIA DO SEDESÓW

(zastrzeżone w Urzędzie Patentowym) trwale i zabezpieczone przed korozją oraz

SEDESY NORMALNE I DLA PRZEDSZKOLI poleca

WARSZTAT

Poznań, ulica Dzierżyńskiego nr 118/120 drugie podwórze — telefon nr 93-69 członek Spółdzielni.

27686g

SPÓŁDZIELNIA PRACY

poszukuje pilnie

LOKALU

20-40 m²

nadającego się na biuro na terenie miasta Poznania. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 27445g.

Kierowników robót z praktyką na budowach zewnętrznych sieci wodociągowo-kanalizacyjnej i gazowej oraz na budowach konstrukcyjnych (żelbet) do pracy na terenie województwa wrocławskiego zatrudni zaraz **Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich Poznań**, ul. Świętosławska 12, telefon 21-88. Warunki do omówienia. K5922

Pracownika do działu zbytu, robotników, stolarzy przyjmą zaraz **Poznańskie Powiatowe Zakłady Przemysłu Terenowego w Swarzędzu**. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. K5968

Referenta z maszynopisanem zatrudni zaraz Zakład Remontowo-Montażowy Związku Spółdzielni Mleczarskich w Poznaniu, ul. Krauthofera 22. Warunki pracy do omówienia na miejscu. 27046g

5 inżynierów technologów drewna z długoletnią praktyką zawodową na stanowiska kierownicze, 5 techników meblarstwa z praktyką zawodową, 2 inżynierów technologów branży metalowej, 1 ekonomistę z wyższym wykształceniem oraz długoletnią praktyką zawodową, 2 techników finansowych, zatrudni zaraz **Fabryka Mebli Okrętowych w Starogardzie-Gd.** ul. Kościuski 52. Warunki pracy do omówienia zgodnie z Układem Zbiorowym Pracy dla Przemysłu Metalowego. Zgłoszenia kierować do Działu Ekonomicznego FMO. K6047

Murarzy wysoko kwalifikowanych na roboty szamotowe przy budowie pieców przemysłowych i kominów fabrycznych przyjmie do pracy na terenie 11 województw. Praca w systemie akordowym, wyjazd na podstawie delegacji oraz bezpłatne zakwaterowanie. Wynagrodzenie według UKŁADU ZBIOROWEGO w Budownictwie. Zgłoszenia osobiste i listowne przyjmują **Warszawskie Przedsiębiorstwo Budowy Pieców Przemysłowych, Dział Zatrudnienia**, Warszawa-Mokotów, ul. Wiktorska 91a. K6031

Praca

Poszukuje pomocy do dziecka 1½-letniego, najchętniej emerytkę. Poznań, Podolska 10, telefon 86-90, od godz. 15. 27189g

Brygadzistką z praktyką wieloletnią przyjmie pracę w fermie drobiu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Poznań, Świerczewskiego 3 dla 27319g.

Pomoc domowa potrzebna na stałe z całym utrzymaniem i pokojem służbowym. Zgłaszać się z dobrym poleceniem. Poznań, Aleja Wileńska 11, parter. 27808g

Kupno

Kupię każdą ilość wałków sosnowych lub świerkowych średn. 10-12 cm. „Supra”, Poznań, Rataje 44. 26872g

Samochód ciężarowy kupię w dobrym stanie. Oferty z opisem technicznym i ceną kierować do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 26916g.

Maszynę do szycia damską i krawiecką kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 27412g.

Kupię każdą ilość wałków sosnowych lub świerkowych, średn. 10-20 cm. „Supra”, Poznań, Rataje 44. 26872g

Nauka

Tańców uczyć (rock, samba, rumba). Poznań, Mickiewicza 27 m. 7. 23561g

Stowarzyszenie Stenografów i Maszynistów PRL przyjmują zapisy na nowy rok szkolny na kursy biurowości, pisanie na maszynach, stenografię. Sekretariat: Poznań, ul. Chelmońskiego 7, czynny codziennie. 26553g

+

Dnia 9 sierpnia 1959 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 71, nasza najukochańsza matka i babcia, sp.

Maria Pietrowiak

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 11 bm., o godzinie 16 w kaplicy cmentarnej parafii Bożego Ciała na Dębcu.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

27895g

+

Dnia 8 sierpnia 1959 r. zmarł, sp.

Jan Grochowski

nasz długoletni i zasłużony kierownik warsztatu mechanicznego, odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi i Odznaką Racionalizatora.

W Zmarłym straciłmy dobrego i zanego współpracownika i kolegę.

Dyrekcja Zaloga Rada Zakładowa i Rada Robotnicza

POZNAŃSKICH ZAKŁ. KONCENTRATÓW SPOŻYWCZYCH W POZNANIU.

P.K.P. ODDZIAŁ TRAKCJI W POZNANIU
ulica Kolejowa nr 23
ogłasza

III przetarg ograniczony

na sprzedaż:

1. samochodu ciężarowego marki Saurer, typ IBW 1051, w cenie wywołania 15.000 zł;
2. przyczepy samochodowej o ładowności 2.000 kg, w cenie wywołania 1.300 zł.

Przetarg odbędzie się 18 sierpnia br., o godzinie 9, w Samochodowni, ul. Kolejowa 13. Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywołania należy składać najpóźniej na dzień przed wyznaczoną datą przetargu w kasie stacyjnej na Dworcu Zachodnim.

Pojazdy można oglądać w dni powszednie w godz. 10-14 w Samochodowni, po uprzednim zgłoszeniu się u kierownika.

K6030

ZAKŁAD BUDOWLANO-REMONTOWY
PGR KĄCZYN, poczta Kącierz Wlkp.
powiat Szamotuły
ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie obmurza kotła parowego:

1. w gorzelni PGR Wróblewo
2. w gorzelni PGR Ceraad Dolny

termin wykonania prac do dnia 30 września 1959 r.

Bliższe informacje otrzymać można w siedzibie w w. przedsiębiorstwa.

Oferty w zamkniętych kopertach należy składać pod adresem w. w. przedsiębiorstwa do dnia 20 sierpnia 1959 r.

Zakład zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta wzgl. unieważnienia przetargu.

27510g

SKWIERZYŃSKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU TERENOWEGO W SKWIERZYNIE
woj. Zielona Góra — ul. Poznańska 19

OGŁASZAJĄ PRZETARG

na dostawę wkładów do łóżek normalnych (bez ram drewnianych)

w ilościach 340 szt. miesięcznie poczynając od m-ca września br.

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz dostawcy prywatni.

Oferty z podaniem cen oraz wzorem wkładu, należy składać do dnia 25 sierpnia 1959 r.

Wszelkich informacji można uzyskać telefonicznie nr 106.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta bez podania uzasadnienia.

K5950

Sprzedaż

Cegły białej, pełnej, form normalny kl. I, wapno budowlane poleca: Hurtownia Sprzedaży Materiałów Budowlanych M. Rzeckiecki, Bydgoszcz, ul. Em. Piłsudskiego 20. K5990

Sprzedam samochód DKW „Meisterklasse”, kabriolet w bardzo dobrym stanie. Ostrów Wlkp., tel. 104-82, w godz. 13.30-14.30, 25047g

Siatki parkanowe, na muchy, klatki i inne polecam, Poznań, Dzierżyńskiego 268. 25966g

Samochody i motocykle różnych marek zakupiłem — sprzedaję polecam usługi. Koncesja. Pośrednik, Poznań, Kraszewskiego 30, czynne od godz. 7-20. 26414g

Samochód Opel Super malolitrażowy w idealnym stanie sprzedam, chętnie zamienię na parcelę Poznań, Kościelna 22 m. 1. 26420g

Pianino koncertowe starszy typ, orzechowe (tłumiący dźwięk) piękna płyta metalowa, mało używana, dobrej jakości, sprzedam, cena 10.000 zł. Poznań, Kościelna 22 m. 1. 26561g

Sprzedam motocykl 12 350, nowy, rok produkcji 58, mierzestrowany, Poznań, Drużbackiej 6. 26572g

Cegły rozbiórkowe w każdej ilości z dostawą sprzedam Marian Sulisński, Szczecin, ul. Bohaterów Warszawy 100 m. 5, telefon 20-56. 20600p

Sprzedam wapno lasowane (tynki). Gostyń, Kolejowa 31. 20978p

Magnetofon nowy okazuję nie sprzedam. Poznań, tel. 501-01, w godz. od 8-13. 26897g

Dnia 8 sierpnia 1959 r. zmarł nagle, opatrzonej Sakramentami św., mój najukochańszy i nigdy niezapomniany mąż, nasz drogi brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 48, sp.

Władysław Brzechwa

Pogrzeb odbędzie się w śr., o godzinie 10.30 w kaplicy cmentarza na Junikowie.

W ciężkim smutku pogrążona

ZONA I RODZINA

Poznań, Gąsiorowskich 10 m. 16.

Dnia 8 sierpnia 1959 r. zmarł nagle, opatrzonej Sakramentami św., mój najukochańszy mąż, nasz ukochany tatusi, brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 48, sp.

Sylwester Stoiński

Pogrzeb odbędzie się w śr., o godzinie 12, 12 bm., o godzinie 16 w kaplicy Cmentarza Regionalnego na Główniej.

W smutku pogrążona

ZONA, DZIECI I RODZINA

Poznań, ulica Błńska 6. 27955g

ZARZĄD WOJEWÓDZKI TOWARZYSTWA PRZYJAZNI POLSKO-RADZIECKIEJ
W POZNANIU, ul. Ratajska 37
ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

NA SPRZEDAŻ SAMOCHODU OSOBOWEGO
marki „Chevrolet-Fletmaster”.

Cena wywoławcza 37.500 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 24. 8. 1959 r. w Poznaniu przy ul. Mickiewicza 33 o godz. 11.

Przystępujący do przetargu winien wpłacić w Kasie Zarządu Woj. TPP-R w Poznaniu, ul. Ratajska 37 wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej.

Pojazd można oglądać codziennie w Poznaniu przy ul. Mickiewicza 33 od godz. 8-16.

W razie niedojścia do skutku przetargu pierwszego, drugi przetarg odbędzie się w dniu 7. 9. 1959 r. o godz. 11, a ewentualny trzeci przetarg odbędzie się w dniu 21. 9. 1959 r. o godz. 11. K6048

ZAKŁADY PRZEMYSŁU GUMOWEGO „STOMIL”
POZNAN, ulica Staroleśka nr 18

OGŁASZAJĄ PRZETARG

na malowanie:

stołówki, kuchni, warsztatów i biur Oddziału Zaopatrzenia Robotniczego.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Siepe kosztorysy można odebrać oraz uzyskać bliższych informacji technicznych w Dziale Głównego Mechanika i Energetyka, telefon: 82-91, wewn. 44.

Termin wykonania robót 1. IX. — 15. IX. br.

Oferty w podwójnych kopertach należy składać do 19. VIII. 1959 r.

Komisję otwarcie ofert nastąpi 21. VIII. 1959 r. o godzinie 12.

Zastrzega się prawo wyboru oferty według własnego uznania oraz prawo unieważnienia przetargu.

K6003

Przetarg

POWIATOWA KOMENDA STRAŻY POŻARNYCH
W GNIEZNE, ul. Chrobrego 22
ogłasza

I II i III PRZETARG NIEOGRANICZONY

NA SPRZEDAŻ MOTOCYKLA „SHL” 125

Rok produkcji 1952.

Przetarg odbędzie się w dniu: I — 20, II — 25 i III — 30. 8. 1959 r. na terenie Zawodowej Straży Pożarnej przy ul. Chrobrego 22, tel. 15-48, gdzie motocykl ten można oglądać we wtorki i piątki każdego tygodnia od godz. 10 do 14.

Oferty można składać w ciągu 10 dni od daty ogłoszenia w Powiatowej Komendzie Straży Pożarnej w Gnieźnie, ul. Chrobrego 22.

Cena wywoławcza 1.750,— zł. Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić najpóźniej w przeddzień przetargu dowodem wpłaty na k-to NBP w Gnieźnie nr 1203-95/1-72 Prezydium Powiatowej Rady Narodowej Wydział Budżetowo-Gospodarczy w Gnieźnie. K6079

Nieruchomości

Kupię spiesznie w Poznaniu wille ewentualnie spłódz. (warunek — po kupnie cała wolna). Pośrednictwo wynagrodzę. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3 dla 26800g.

Domek jednorodzinny z pomieszczeniem na warsztat, gospodarstwa, parcele, polecam: Edmund Michalak, Pleszew, Kaliska 31. 21528p

9-18 móg ziemi z drzewami, pod budowę sprzedam. Zbigniew Thiel, Smigiel. 21533p

Sprzedam lub wydzierżawię 12 ha, z zabudowaniem, w całości lub częściowo, gospodarstwo 4 km od miasta. Ziemia pennen-buraczana w jednym planie. Nadaje się na wszelkiego rodzaju budowę. Krelowie, Osieczna k. Leszna. 27431g

Dnia 10 sierpnia 1959 r. zmarł po ciężkich cierpieniach, opatrzonej Sakramentami św., mój najukochańszy mąż, nasz ukochany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy 72 lata, sp.

Stanisław Staniszwski

Pogrzeb odbędzie się dnia 12 sierpnia 1959 r., o godzinie 10 na cmentarzu parafialnym w Niepruszewie. W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Więckowice. 27866g

Przewielebnemu Duchowieństwu, Dyr. MHD Chem., Stowarzyszenie Drogistów Polskich, Kolegom, Lokatorom, Krewnym i Znajomym oraz Wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie mojej drogiej żony, ukochanej mamusi i siostry, sp.

Ludmiły Stróżyk

za liczne wieńce i kwiaty oraz wyrazy szczerego współczucia

serdeczne „Bóg zapłać!”

MAŻ Z CORKĄ I SYNEM oraz SIOSTRĄ

27591g

„GŁOS WIELKOPOLSKI” Redakcja: Poznań, 61. Grunwaldzka 19, 11 ptr. Telefony: centrala 611-21 (łączy wszystkie działy redakcji i wydawnictwa), sekretariat redakcji 657-76, redaktor naczelny 657-76, sekretarz redakcji 648-85, dział łączności z czytelnikami 657-18 dział informacji 659-39, redakcja nocna 629-52. Sekretarz redakcji przyjmuje codziennie w godz. 14-18. Biuro ogłoszeń: Poznań, ul. Świerczewskiego 3, tel. 624-59. Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Kolportaż: „Ruch”, Poznań, ul. Zwierzyniecka 9, tel. 517-84 i 523-49. Prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy pocztowe i listonosze do dnia 15 poprzedzającego miesiąca. API — Agencja Publicystyczno-Informacyjna, CAF — Centralna Agencja Fotograficzna, PAP — Polska Agencja Prasowa, ZAP — Zach. dnia Agencja Prasowa. Druk: Zakłady Graficzne Im. M. Kasprzaka, Poznań, ul. Zwierzyniecka 3, tel. 519-02. F-9

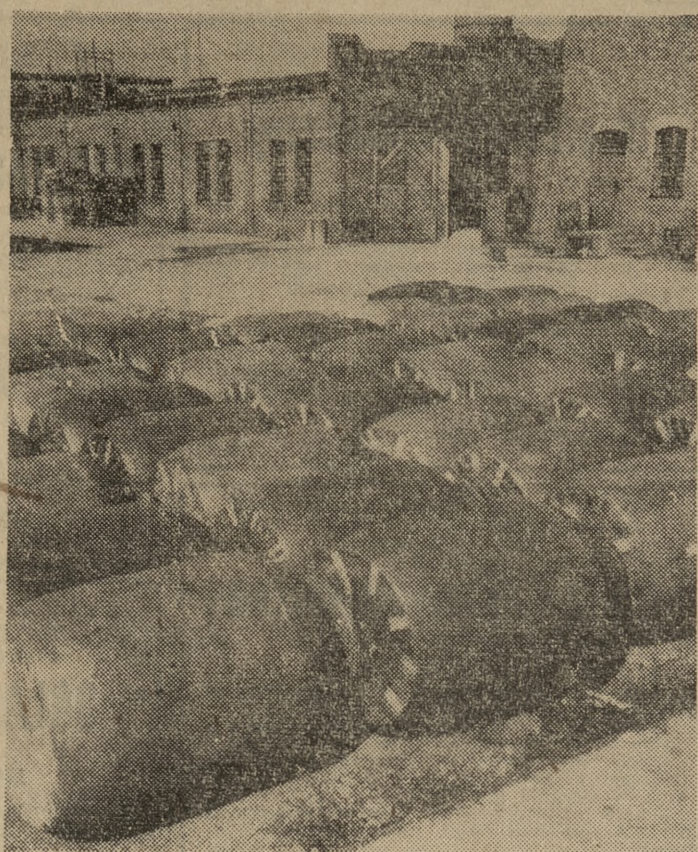
Kłopoty Sierakowa

W tym roku Sieraków przeżywa masowy najazd turystów i wczasowiczów. Zaludniło się tu 50 wagonów kolonii wczasowej dla rodzin pracowników PKP. W szkołach rozlokowały się kolonie, a w obozie szkoleniowym GKKE — sportowcy. Prócz tego wielu przyjeżdżających na własną rękę wynajmuje pokoje prywatne. Razem przeżywa się przez ośrodek sierakowski ponad 5 tysięcy ludzi szukających słońca i odpoczynku.

Dużą trudność stanowi tu brak hotelu. Prezydium PRN w Międzychodzie postanowiło zarządzić temu w miarę swoich możliwości przygotowanie jego budowę.

Drugim kłopotem dla wczasowiczów jest jedyna gospoda, która nie może nadążyć z wydawaniem posiłków. Przydałby się i bar mleczny, przy najmniej na lato.

Władze Sierakowa chciałyby przekształcić miasteczko w duży ośrodek wypoczynkowo-turystyczny. Warto zaapelować do zakładów pracy, aby przystąpiły do budowy w Sierakowie swoich domów wypoczynkowych i kolonii campingowych. (pem)



Fragment Przetwórnicy Owoców i Warzyw w Międzychodzie. Na pierwszym planie kamionkowe zbiorniki, w których przechowywane są owoce. Są one oczywiście zakonserwowane, zamienione na pulpy.

50 tysięcy słoików dziennie

Zwykle, gdy chce się pokazać jakieś zdołanie, sięga się najpierw pamięcią wstecz do tego, co było dawniej, po to aby dokonać porównań. My uczynimy inaczej: zaczniemy od teraźniejszości, ba, nawet od zamierzeń.

Oto za pięć lat Przetwórnica Owoców i Warzyw w Międzychodzie będzie wytwarzać rocznie 25 tysięcy ton najrozmaitszych i to doskonałych artykułów. Będą to kompoty, ogórki konserwowe, marmelady, dżemy, powidła, piklesy, soki owocowe i... szparagi. Te ostatnie stanowią szczególnie łakomy kasek dla przetwórcy. W eksporcie płaci się za kilogram szparagów tyle, ile za 5 kilogramów ogórków. Nic więc dziwnego, że tuż obok fabryki założono dużą, bo 12 hektarów, plantację smacznych pędów.

Rozwój przetwórnicy idzie w wielu innych jeszcze kierun-

kach, dyktowanych powstającym zapleczem. Na razie niektóre owoce np. czereśnie, trzeba dowozić nawet z województwa warszawskiego. Wkrótce ten stan się zmieni, rozwój bowiem sadownictwa w okolicy Międzychodu przyspiesza jak najpomyślniejszy obrót.

Tak rozległe plany produkcyjne fabryki są realne tylko dzięki poważnym zmianom w technicznych warunkach pracy i jakie już dokonano i jakie dokonane jeszcze będą. Dla przykładu: ostatnio zainstalowano urządzenie, krajowej produkcji, do obrywania ogonków u czereśni, wiśni, śliwek czy porzeczek. Maszyna zastępuje 100 kobiet, które dawniej robiły to ręcznie. Będą montowane zespoły techniczne, przeznaczone do importowania, dla przetwórstwa fasoli szparagowej i pomidorów.

Mechanizacja i techniczne doskonalenie produkcji nie

stoją jednak na przeszkodzie w rozszerzaniu zatrudnienia robotników, a przeciwnie idzie niemal w parze. Ważne to dla miasta i okolicy. Oto piętnaście lat temu — w 1945 roku — w fabryce pracowało około 30-40 ludzi produkując niespełna tysiąc ton kompotów, ogórków konserwowych i kapusty kiszanej. Stało parę kotłów do warzenia marmelad i powideł, kocioł parowy i kilka miernych podobnych urządzeń. Tylko budynek był dość okazały.

Dzisiaj wytwarza się tu 12 tysięcy ton różnych wyrobów używając na ten cel 50 tys. słoików dziennie. Pracuje przy tym stale 500, a w sezonie 1.000 osób. Ich praca jest znacznie cięższa: np. transport wewnętrzny odbywa się za pomocą wózków elektrycznych i lokomotywy.

Kiedyś mizerny, rachityczny zakładzik (przed wojną fabryka była nieczynna), dziś jest jednym z najważniejszych zakładów ziemi międzychodzkiej. Pracy nie brak, coraz częściej można spotkać na naszych stołach słoje ze smacznym kompotem, z korniszonami, dżemami itp. Jednym ich jak największym, a Międzychód niech ich jak najwięcej wytwarza. (zm)



Kobiety w białych fartuchach obsługują taśmę maszyn do obrabiania ogonków u wiśni, czereśni i śliwek. Maszyna robi to nieomylnie. Robotnicy wybierają uszkodzone sztuki owoców. Fot. (2) Z. Mika

ODPOWIADAMY

E. Pietrzyk — Nowy Tomyśl — sądzimy, że reportaż ukaże się w czasie, jaki Pan sobie życzy.

(4635)

To i owo z Ostrowa

We wsi Węgrzy (pow. Ostrowo) odbył się ostatnio pokaz zwalczania mszycy, która w wielkich ilościach zaatakowała plantacje buraka cukrowego. Doświadczonemu przysłał dano się 70 rolników.

Odbyła się tu sesja Powiatowej Rady Narodowej, poświęcona sprawom rozwoju budownictwa i planowaniu przestrzennemu.

Podróżni, wyjeżdżający z Ostrowa do Poznania są nie mile zdziwieni tym, że kasy biletowe tamtejszej stacji nie sprzedają biletów powrotnych.

Prezydium MRN w Ostrowie powinno pomyśleć o uporządkowaniu ul. Limanowskiego, której „rozgrzebanie” poważnie przeszkadza ludziom, udającym się w kierunku osiedla Wenecja. (r. j.)

Odgłosy sportowej niedzieli

Niedziela minęła pod znakiem piłki nożnej. Znowu niespodzianki, znowu radość i rozczarowanie. Po kolejnej porażce Łódzkiego KS — w I lidze ukształtowała się dość zdecydowanie nowa czółowka: Górnik (Zabrze), Polonia (Bytom) i Legia. Ktoś z tych drużyn przypadnie w udziale tytułu mistrzowskiego, trudno prorokować. Zabrzscy górnicy zapewniają, że powtórzą swój sukces sprzed dwóch lat, ale legioniści twierdzą, iż to oni właśnie zasiądą na mistrzowskim tronie.

Poznańskich kibiców bardziej interesuje ostra walka o każdy punkt w II lidze. Lechici zwyciężają ostatnio zdecydowanie, ale również przodownik tabeli — Odra nie traci, ani punktów, ani nawet bramek. Pozostają więc nadal jedynie nadzieje, że może Odra jednak przestanie... wygrywać. Na taką ewentualność musimy jednak poczekać dwa tygodnie — do następnej rundy rozgrywek piłkarskich.

W tym tygodniu emocjonować się będziemy lekkoatletyką. Opiemieniony sława najlepszego zespołu w Europie — wunderteam polskich lekkoatletów wyjeżdża na rewanżowy mecz (piątek i sobota) z Brytyjczykami do Londynu. Fachowcy, a także entuzjaści królowej sportów wróżą naszemu zespołowi pewne zwycięstwo. Ostatnie wyniki Foika (10,3 na 100 m. i 21,1 na 200 m.) i Lewandowskiego (3,41 i na 1500 m.) są potwierdzeniem dobrej dyspozycji naszych reprezentantów, ale trzeba pamiętać, że nie próżnują także reprezentanci innych krajów.

Węgier Rozsavlgyi uzyskał 3,39,3 na 1500 m. a w Moskwie na Spartakiadzie Narodów ZSRR już w pierwszym dniu uzyskano całą serię doskonałych wyników (Bołotnikow — 29, 16, 2 na 10 km., Kaszkarow i Szawłakadze po 2,14 w skoku wzwyż, Itkina — 54,5 w biegu na 400 m. pań).

Szczególnie jednak niepokoi-

ć muszą wyniki zaplecza reprezentacji państwowej. Juniorzy po serii zwycięstw nad swoimi kolegami czechosłowackimi już po raz drugi z rzędu (w 1958 r. — 99:101, a obecnie — 94:107) przegrali z reprezentacją CSR. Jeden dobry wynik (Gawron — 7,30 w skoku w dal), to stanowczo za mało jak na zawodników, którzy mają kontynuować dzieło Sidły, Krzyszkowiaka i Piatkowskiego.

Podstawowe źródło nienajlepszych wyników młodzieży — jak się wydaje — tkwi w zaniedbywaniu masowych imprez, w czasie których nie raz już wylaniano talenty na wet na miarę rekordzistów świata.

Wiążę się to również z częstotliwością startów. Świadczy o tym chociażby wyniki poznańskich kajakarzy, którzy z mistrzostw juniorów w Olsztynie przywożą aż pięć tytułów mistrzowskich. Nie można jednak z drugiej strony zapominać, iż pogoń za tytułami mistrzowskimi i rekordami przynosi tylko wtedy trwałe rezultaty, jeżeli idzie w parze z umasowieniem sportu. Marek



Na zdjęciu Zdzisław Salata po zwycięskim biegu na swoim „Kubusiu-Puchatku”. Fot. — K. Przychodźki

Gdzie motory — tam poznaniacy

Warkot silników zawsze ściąga tłumy poznaniaków. Tak było również ostatniej niedzieli podczas międzynarodowych mistrzostw motorowodnych LPZ na Malcie. Wszystkie było przygotowane bardzo dobrze z wyjątkiem informacji o zasadach rozgrywania wyścigów ślizgaczy.

Co zrobić, żeby widzowie orientowali się na czym polegają wyścigi motorowodniaków?

Na pytanie to odpowiedział nam sędzia główny niedzielnych zawodów — p. Gerard Schreiber z Chojnic:

(radz. 12 l.); GNIEZNO — Lech „Pojedynek” (radz. 18 l.); POLONIA — „Baza ludzi umarłych” (polski 18 l.); OSTROWO — Roma „W obronie mojej miłości” (franc. 18 l.); SŁOŃCE — „Dom pod urwiskiem” (węg. 18 l.); LESZNO — Panorama „Młyn szczęścia” (rum. 18 l.); PILA — Iskra „Stworzenie świata” (czeski 16 l.); LOTNIK — „O czym się nie mówi” (polski).

Radio

PROGRAM I
15.30 — z życia ZSRR; 16.05 — aud. aktual.; 16.15 — gra zesp. J. Wasiłaka; 16.35 — aud. historyczna; 16.45 — „o Majakowskim”; 17.15 — Tysiąc szkół na Tysiąclecie; 17.55 — skrzynka PZU; 18.05 — „7 miast — godzina 18.05”; 18.25 — konc. żywe; 19.05 — sylwetki kompozytorów; 20.26 — sport; 20.30 — „Letni wieczór” — walec; 20.40 — ze wsi i o wsi; 20.55 — pięć minut o wychowaniu; 21 — miłość starego subiekta — sluch. 22.45 — muz. tan.; Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 13.55, 16, 18, 20 i 23.

PROGRAM II (Poznań)
15.30 — dla dzieci; 16 — znane ork. radzieckie; 16.45 — póg. pedagog.; 16.50 — na fall melodii; 17.35 — fel. aktual.; 17.45 — muzyka, 17.50 — gitary hawajskie; 18.10 — dla młodzieży; 18.35 — muz. i aktual.; 19.05 — uniwersytet radiowy; 19.15 — zwierciadło poezji; 19.45 — mel. rozr.; 19.57 — „Carmen” opera; 20.50 — tydzień telewizji; 21.27 — sport; 21.40 — d. c. opery; 23.17 — muz. tan.; Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.04, 15, 17, 19, 21 i 23.50.

Telewizja

Nieczynna

Od przodownika do outsidera

PIŁKA NOŻNA

I LIGA		
Polonia Bydg.	—	Gwardia 1:1
Legia	—	Lechia 1:0
Ruch	—	LKS 3:1
Cracovia	—	Polonia Byt. 1:2
Pogoń	—	Górniki Z. 1:3
Górniki R.	—	Wista 1:3
1. Górnik Z.	13	19 33:14
2. Polonia Byt.	13	18 29:12
3. Legia	13	17 18:11
4. LKS	13	14 16:14
5. Ruch	13	14 14:11
6. Gwardia	13	13 20:11
7. Wista	13	13 20:11
8. Polonia Bydg.	13	13 16:12
9. Lechia	13	12 8:3
10. Pogoń	13	8 15:12
11. Cracovia	13	8 15:12
12. Górnik R.	13	7 6:3

II LIGA		
GRUPA POŁNOCCNA		
Olimpia	—	Piast N. R. 3:0
Calisia	—	Warta 4:0
Polonia W.	—	Lech 2:5
Śląsk	—	Arkonia 4:2
Odra	—	Zawisza 3:0
Polonia Gd.	—	Pomorzanin 4:1

1. Odra	13	23 29:14
2. Lech	13	20 30:11
3. Śląsk	13	18 24:11
4. Olimpia	13	16 21:11
5. Arkonia	13	16 22:11
6. Polonia Gd.	13	12 14:11
7. Zawisza	13	11 20:11
8. Polonia W.	13	11 18:11
9. Calisia	13	10 16:11
10. Warta	13	10 16:11
11. Piast N. R.	13	6 12:11
12. Pomorzanin	13	3 12:11

GRUPA POŁUDNIOWA		
Piast Gl.	—	Unia Rac. 5:2
Naprzód	—	Concordia 4:1
Unia Tarn.	—	Wawel 1:0
Walter	—	Legia Kr. 1:7
Stal Sosn.	—	Stal Miel. 4:0
Szombierki	—	Stal Rz. 1:0

1. Wawel	13	17 29:14
2. Unia Rac.	13	17 30:11
3. Stal Sosn.	13	16 23:11
4. Stal Mielec	13	16 15:11
5. Unia Tarn.	13	16 13:11
6. Piast Gliw.	13	14 21:11
7. Naprzód	13	14 11:11
8. Stal Rz.	13	13 13:11
9. Concordia	13	13 15:11
10. Legia	13	12 18:11
11. Szombierki	13	7 12:11
12. Walter	13	1 12:11

LIGA WOJEWÓDZKA		
Polonia Pozn.	—	Proсна 2:1
Obra	—	Lech 2:1
Kolejarz Kp.	—	Polonia L. 1:1
Polonia N. T.	—	Górniki 2:1
Warta	—	Polonia Ch. 6:1
Zjednoczeni	—	Dyskobolia 5:1

1. Polonia Pozn.	17	25 29:14
2. Proсна	17	21 28:11
3. Zjednoczeni	17	19 26:11
4. Polonia L.	17	19 18:11
5. Kolejarz	17	18 28:11
6. Obra	17	17 30:11
7. Górnik	17	17 22:11
8. Warta	17	15 26:11
9. Polonia N. T.	17	15 26:11
10. Lech	17	14 26:11
11. Dyskobolia	17	12 26:11
12. Polonia Ch.	17	12 12:11

HOKEJ NA TRAWIE		
Warta	—	Rzemieślnik 1:0
Sparta	—	Polonia Środa 7:1
Stella	—	Siemianowiczanka 1:1
Grunwald	—	MKS 2:1

AZS Katowice — Start Gd.		
1. Grunwald	18	25:14
2. Sparta Gd.	18	24:11
3. Warta	12	15:11
4. Start Gd.	10	11:11
5. Siemianowiczanka	9	11:11
6. MKS Gd.	8	11:11
7. Polonia Środa	8	11:11
8. Rzemieślnik W-wa	7	11:11
9. AZS Katowice	7	11:11
10. Stella Gd.	3	11:11

Zwycięstwo Grunwald

W meczu o mistrzostwo Katowic Grunwald pokonał w Szamotach miejscową Spartę 3:0. Bramki dla poznaniaków zdobyli Laufer, Polowczyk i Liszewski. (na)

O niebo lepiej od swych kolegów spisując się zawodnicy rezerwy Warty. Niedziela podczas meczu o mistrzostwo III ligi z Polonią Chodzież Zieloni urządzili prawdziwe ostre strzelanie bramki gości, wygrywając 3:0. Gra nie była jednak zupełnie jednostronna. Piłkarze Chodziejskiej kilka razy zagroziły także bramce gospodarzy. Na zdjęciu widzimy właśnie bramkarza Warty — Gruchę, wybijającego groźny strzał z rzutu wolnego. Fot. — K. Przychodźki